RUSKI INWALID

N° 125.

SOBOTA. 31 Maia. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Galicyia i Lodomeryia. Rozmaitosci.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 29 Maia.

W Przeszły Poniedziałek 26. b. m. była wielka przechadzka w ogrodzie tuteyszym letnim. O godzinie 6 z południa kiedy cała prawie ludnosć stolicy zgromadziła się w te piękne mieysce, lunął descz silny i chociaź nietrwał nad kilka minut, stał się iednakźe przyczyną wielkiego zamieszania. W chwilę potem kiedy się wyiasniło niebo, zapełniły się znowu przestronne ulice i przechadzano się aź do 11 w wieczor. Uważano iź tegoroczna przechadzka pomimo desczu, ksory niemałą stał się przeszkodą była nierównie licznieysza aniżeli lat przeszłych.

Od kilku iuź dni naprzykrzaią się tu mocne upały: Pozawczora było 27 stopni ciepła w cieniu, wczora było ich 29.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Wiednia 12 Maia.

Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xiąże Rossyyski *Michał* przybył tu w przeszłą srodę. N. podróżny stanął w zamku w tychże apartamentach, które niegdyś zaymował Nayiasnieyszy brat iego.

z Hannoweru, 17 Maia.

Upały tu staią się nieznosne. Odkilku iuź tygodni niemielismy desczu, i wszelkie rosliny cierpią niezmiernie z przyczyny tak nadzwyczayney suszy.

FRANCYIA.

z Paryża, 18 Maia.

Znaioma Pani *Manson* przybyła tu z Tuluzy w towarzystwie brata swoiego. Ta kobita tak wielką tu wzbudza ciekawosć, iak niewidzialna posła perskiego Czerkieska.

Donoszą z Wenecyi, że przybył tam Xiąże *Richelieu*. Tamże umarł znaiomy Bibliograf i dozorca Biblioteki S. Marka l'Abbe *Morelli* w 75 roku życia

Wydawcy dzienników w niektórych departamentach, oświadczaią teraz, iź chcą aby im wolno było wybrać albo cenzurę przeszłą, albo teraznieysze dawanie poręki i kaucyi. Gazeta francuczka zapewnia, że kaucyią takową ma iuź w gotowosci.

Donoszą od granic Hiszpańskich, że dozorcy ceł w Roncevo przeieli całą ogromną pakę pism buntowniczych wysłanych do Hiszpanii. Przewodnik muła obładowanego towarem został schwytanym i osadzonym w więzieniu Pampellony.

Process o pokuszenie się na życie Xiążęcia *Wellingtona* iuż iest skończony. Ostatnie badania i zeznania swiadków, między któremi znaydowali się także i niektórzy z służących Xiążęcia, uznane są za bardzo niedostateczne. Adwokat *Dupain* między innem uczynił następuiące pytanie: »Dla czego Xiąże *Wellington* przysłał tylko służących swoich wtenczas, kiedy sam osobiście powinien był stanąć?« Nato odpowiedział prezes, że tę uwagę w ustach obrońcy *Marineta* uważa za niewłaściwą i niedorzeczną; sam albowiem odwiedzał tego ostatniego w więzieniu, w celu dowiedzenia się czy chce koniecznie, aby Xiąże osobiście stanął przed sądem? Gdy zas *Marinet* powiedział mu że to dla niego iest oboiętnem, nie ociągał się więcey z rospoczęciem procesu.—*Marinet* między innem twierdził, że Xiąże *Wellington* w liscie swoim pisanym do Lorda *Kinnaird* deklarował mu wolny przeiazd bez opłat pocztowych. Tę okoliczność Xiąże *Wellington* uznał za zmyśloną i zupełnie fałszywą, co dało powod do wielkich sporów między *Marinet* i Prokuratorem Królewskim. Nakoniec po wysłuchaniu swiadków i zakończeniu głosów przez patronów obwinionych, przysięgli wyszli z izby sądowey. Naradzanie się ich trwało blisko godziny, a potem powróciwszy do sali Oświadczyli, że *Marinet* i *Cantillon* są *niewinni* a tym samym wolni! Pierwszy z tych otrzymał dwa pasporta, ieden do *Dijon* gdzie ma się uwolnić od wyroku pod *nieobecność* iego zapadłego, a drugi na wolny przeiazd w całey Europie. *Cantillonowi* zostawiono zupełną wolność obrania pomieszkania gdzie się mu podoba. Ten wyrok przysięgłych, wzbudził nayżywszą radość w obecnych. —

Posiedzenie wczoraysze izby deputowanych było z wielu względów godne uwagi. — Galeryie tak dalece były pełne widzów, że kilka tysięcy osob musiało zostać zewnątrz sali. Przez cały czas posiedzenia było przedmiotem obrad następuiące pytanie: »Czy należy powrócić Francyi wszystkich wygnańców *niewyłączaiąc* nawet i *Królobóyców?*» Pan *Catton* z tego powodu czytał zdanie sprawy w imieniu kommissyi prozb. Liczba petycyi o powrócenie wygnańców podanych do kommissyi rzeczoney od mieszkańców Paryża, Nanta, Bresta, Lugdunu i innych dochodziła 27. Pan *Cattou* czytanie swoie zakończył przez następuiące słowa: »Stała dobroć Króla ułaskawiła iuż kary wielu z tych niescześliwych, a szczególnie tych, którzy dali dowod szczerego żalu. Położono koniec ich wygnaniu, i ta droga zdaie się bydź teraz otwartą dla wszystkich innych. Nie do nas należy dawać zdanie o ich przestępstwie i osobistym każdego charakterze. Król tylko ieden ma te prawo. Dla tey własnie pobudki większość głosów w kommissyi naszey iest za tem, aby z głęboką pokorą podać ten przedmiot do rozwiązania mądrosci, sprawiedliwosci i dobroci samego Monarchy, a obrady iunym poświecić przedmiotom.

Pan *Lafayette*, *Benjamin Constant* i inni oświadczyli chęć mówienia. Lecz większość głosów domagała się zaięcia się innemi sprawami. Nakoniec Pan *Commartin* wszedł na mównicę, i uczynił wniosek aby wszystkie prozby wstawiaiące się za powrótem wygnańców, przesyłane były na rospatrzenie do prezesa rady ministrów.

Sstroż pieczęci Pan *Desserre* mówił co następuie. »Widziemy tedy, że zamyślaią iuż powrócić nietylko Królobóyców, lecz i samą rodzinę *Bonapartego*. Ja rozumiem, że należy nawet pilnie przeyrzeć i to, kto ma prawo podawać prozby. Jakiż ztąd pożytek, że ludzie, których nietylko nazwiska, lecz i samo istnienie ledwie iest komu wiadomem, działaiąc według natchnień ukrytych nieprzyiaciół spokoyności powszechney, rozniecaią zgorszenie i niezgodę w Izbie, a potem i w całem Królestwie?—Cóż może zniewolić Króla do przywołania z wygnań zabóyców brata swoiego. Wszyscy przekonani iestesmy, że bez Burbonów Francyia ani pokoiu ani wolności i szczęścia kosztować niemoże. Kiedy karta Konstytucyyna stała się konieczną dla dynastyi prawey, to z drugiey strony taż dynastyia niemniey iest konieczną dla Konstytucyi. (Przy tych słowach odezwały się powszechne oklaski) Jest zapewna między wygnańcami wielka rożnica. Niektórzy z nich iuż są powróceni, i ieżeli niewszystkich iescze podobny los spotkał, to wzgląd na pomyślność powszechną dał nastanie przedsięwzięciu tych srodków. Co się tycze osob wygnanych tylko na pewny prze-

ciąg czasu; los tych powinien bydź zupełnie woli samego Króla zostawiony. Króloboycom zaś można tylko pozwolić pewnego stopnia przebaczenia przez wzgląd na starość i słabość zdrowia; lecz aby ich powrocić do oyczyzny, o tem i myśleć nienależy. Wnoszę za tem, że izba może się zaiąć innemi przedmiotami."

Gallicyia i Lodomeryia.

Ze Lwowa 12 Maia.
(z Gazety Lwowskiey)

C. K. Rząd kraiowy ogłosił poniższy

O k o l n i k

względem zaprowadzenia prowizoryium podatku gruntowego.

Aby poniekąd zaradzić niedogodnościom, które w teraźnieyszym wymiarze podatku gruntowego zachodzą, a częścią z niedokładnego początkowo ułożenia katastru podatkowego, częścią zaś z odmienionych przez dłuższy ciąg czasu stosunków wypływaią, raczył Nayiasn: Pan mocą oznaymioney listem Wysokiego Ministeryium z dnia 15. z. m. naywyższey uchwały z dnia 8 Lutego r. b. rozporządzić zaprowadzenie nowego prowizoryium podatku gruntowego, które tak długo trwać będzie, dopóki przez uchwalony naywyższym uniwersałem z dnia 23 Grudnia 1817 powszechny kataster, stałe urządzenie nastąpić nie będzie mogło. — Względem tego prowizoryium podaią się przeto do powszechney wiadomości i zachowania przepisy następuiące: §. 1 Do podatku gruntowego pociągaią się: A. Właściwe przychody z gruntów. B. Pożytki z budynków. C. Użytki z urbaryiuszów i dziesięcin. §. 2. Przy wyrachowaniu właściwych przychodów gruntowych, biorą się za podstawę rezultaty przedsięwziętego w następności naywyższego uniwersału z dnia 12 Kwietnia 1785 pomiaru gruntów i wyrachowania przychodu z onychże. — §. 3. Te rezultaty podpadną atoli sprostowaniu co do wszystkich odmian, które odowey epoki w osobie właściciela gruntu, w obwodzie posiadłości gruntowey i w gatunku uprawy gruntów pozachodziły. §. 4 Budynki, ieżeli nie są położone w mieyscach, gdzie w powszechności iako czynsz przynoszące uznanemi zostaną, podpadaią opłacie podatku drogą klassyfikacyi, przy którey miany iest wzgląd na różnicę materyiału budowniczego, na obwód budynku, na należące do niego budynki przyboczne, na iego przeznaczenie, tudzież na większą lub mnieyszą ludność mieysca, w którem budynek położony iest. §. 5. Jeżeli zaś budynki położone są w mieyscu, gdzie za czynsz przynoszące poczytanemi bydź mogą, tedy podpadaią opłacie podatku według rzeczywistego lub podobnego do rzeczywistości przychodu czynszowego, wszelako z słusznym względem na koszta utrzymania. §. 6. Przychody z urbaryiuszów i dziesięcin wyrachowuią się drogą własnych zeznań przez upoważnionych do tego właścicieli gruntów, kopalni, wóytostw lub dziesięcin. §. 7. Takowe zeznania czyli fassyie maią atoli podawane bydź rzetelnie i sumiennie, podpadaią ścisłey kontroli, a utaiony w nich użytek z urbaryiuszu lub dziesięciny, nie może iuż więcey żądanym bydź w przyszłości. §. 8. Wyrachowanie właściwych przychodów gruntowych, klassyfikacyie budynków, i wyrachowanie przychodów i domów, maią pod przewodnictwem Urzędu Cyrkułowego uskutecznić owe Zwierzchności, które tu uskutecznienia uniwersału względem regulacyi podatków z dnia 12 Kwietnia 1805, iako Zwierzchności przewodniczące ustanowione były. §. 9. Zakres ich działauia rozciąga się na cały obwód Powiatu, który im podówczas był wyznaczony, chyba gdyby szczególnieysze stosunki odmiany wymagały. §. 10. Maią postępować sobie według dokładnych instrukcyy, które im oraz dla stosownego dopełnienia tey czynności wydane zostaną. §. 11. Fassyie przychodów urbaryialnych i dziesięcin maią tyczące się Dominiia, tudzież posiadacze giełd i dziesięcin złożyć w przełożonym Urzędzie Cyrkułowym, a to ściśle według przepisu i kształtu, iakie im w raz oznaymionemi zostaną, przytem zaś dostrzymać ściśle terminu wyznaczonego. §. 12. Do nskutecznienia tych rozporządzeń ustanowiona będzie osobna Kommissyia prowincyionalna dla całego obwodu Prowincyi, którey rozporządzenia tak Urzędy Cyrkułowe, iako też Zwierzchności gruntowe i powiatowe, tudzież Magistraty i wszyscy obywatele, dopełniać maią.

We *Lwowie* dnia 6 Maia 1819.

(Następuią podpisy)

ROZMAITOŚCI.

O obrzędach zachowywanych w Stambule, *kiedy Posłowie zagraniczni otrzymuią posłuchanie u W. Wezyra lub u Sułtana.*

Posłowie zagraniczni w Stambułe mieszkaią zwykle na przedmieściu *Pera*. Kiedy z nich który wyiechać chce z pałacu swego, wysyła naprzód wielu, w tym iedynie celu przyiętych i od niego płatnych Janczarów, którzy kiymi pospólstwo rozpędzaią. Posłowie zachowuią nayściśleyszą etykietę z W. Sułtanem, u którego równie iak i u W. Wezyra, iedno tylko uroczyste posłuchanie miewaią; Ministrom zaś Sułtana oddaią odwiedziny tak etykietalne iak i prywatne. Uroczyste posłuchanie u W. Sułtana poprzedzaią obrzędy następuiące: Poseł wręcza W. Wezyrowi swoie pełnomocnictwa. Orszak Posła rozpoczynaią Janczarowie, za niemi następuią różni officerowie Tureccy, liberyie pałacowe, naostatek Poseł otoczony całym swym orszakiem i kupiectwem. Nad brzegiem Tofany stoią w pogotowiu statki do przewożenia. Gdy do Stambułu przybędzie wsiada na koń cały orszak, zachowuiąc ten sam porządek iak pierwey. Tuż przy Janczarach widać tłumaczy, sekretarzy i kanclerza Poselstwa. Pierwszy Sekretarz niesie pełnomocnictwa na rękach do góry wzniesionych w woreczku złotem przerabianym, a dway służalce pieszo idący, prowadzą za cugle iego konia. Skoro Poseł wstępuie do sali posłuchania, pokazuie się we drzwiach naprzeciw będących, W. Wezyr, którego rzezańce witaią, wykrzykuiąc: *Mouhole*! Poseł i W. Wezyr siadaią w iednymże czasie naprzeciw siebie: daią kawę, a Poseł ma mowę, którą Dragoman Porty przy boku W. Wezyra, tłumaczy na ięzyk Turecki, potem tłumacz Posła, tłumaczy znowu odpowiedź. Przy pożegnaniu odbiera Poseł kosztowne futro, którem odziewaią go zaraz, Urzędnikom zaś iego daią suknie długie podobne do Domino: — W miesiąc potem następuie posłuchanie u W. Sułtana, a to we Wtorek iako w dniu Dywanu. Wiazd Posła odbywa się tym samym porządkiem iak pierwiey, z tą tylko różnicą, że Poseł całą godzinę w Kiosku czekać i iuż o czwartey godzinie z rana wyieżdżać musi. Na pierwszym dziedzińcu zsiadaią z koni, a na drugi iuż pieszo wstępuią. Na dany znak, wypada kilkaset Janczarów, wgłębi dziedzińca będących; ci lecą do półmisków z pilanami, a który z nich nayzręcznieyszy, temu się dostanie kęs nayiększy, innych wybiią przy tem należycie, wszelako wolno im pierwszą niezręczność wynagrodzić inną zręcznością i ratować się ucieczką. Potem prowadzą Posła do Dywanu. W. Wezyr i Kapudan-Basza przyymuią go siedząc na sofie; potem zas wolno i iemu usiąść na krzesle bez poręczy, cierpliwie musi słuchać, aż kilka spraw rozsądzą, a to dla tego, ażeby miał wyobrażenie o sprawiedliwości Sułtana, który siedząc za gęstą kratą, wszystko uważa. — Potem następuie uczta uroczysta, same łakocie *Tantala*, gdyż roznoszący ie na nayprzepysznieyszych porcellanach Chińskich iedni drugich tłumnie przepychaią. Wśród dziedzińca obdarzaią Posła powtórnie futrem honorowem, i zapraszaią go, ażeby sobie usiadł na kamieniu Czworobocznym, aż do chwili, w którey uyrzy *tego co włada tronami i koronami*. Po upłynieniu pół godziny prowadzą go do W. Sułtana. Po mowie Posła, i gdy na nią Sułtan odpowie, pozwalaią mu oddalić się i powrócić do *Pery*.

Urząd pierwszego tłumacza Francuzkiego iest ważny; on bowiem iest posrednikiem między Wielkim Posłem a Ministrami porty. Inni 6 tłumaczow, których Francyia utrzymuie u W. porty, maią każdy wyznaczony sobie zakres czynności.

W *Perze* znayduie się szkoła do kształcenia młodych ludzi na tłumaczów, którzy kosztem Rządu Francuzkiego przez dwa lub trzy lata uczą się ięzyków Wschodnich, a przeznaczeniem ich iest, bydź z czasem tłumaczami na składowych mieyscach *Lewantu* i w *Stambule*. Niektórym udaie się, że w czasie zostaią tłumaczami przy samem Poselstwie. Austryia utrzymuie tam także szkołę podobną. Wychowańcy atoli szkoły Austryiackiey, mogą bydź Konsulami a nawet Internuncyiuszami. Korpus Dragomanów w *Perze* składa klassę tak zwaney *szlachty kraiowey*. Publicznie widać ich tylko konno. Noszą czapki czyli kołpaki o czterech rogach.

W PETERSBURGU

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.